

**Praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów
– art. 17 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej
jako podstawa prawna przypisania przedsiębiorcy
bezprawności jego zachowania.
Pojęcie przeciętnego odbiorcy
Wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
z dnia 24 maja 2012 r.
XVII AmA 31/11**

1. **Przepis art. 17 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej nie stanowi samoistnej podstawy do wydania decyzji stwierdzającej stosowanie praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów. Pełni funkcję pomocniczą w ustaleniu, czy w świetle innych przepisów określone działanie przedsiębiorcy spełnia wskazane w nich przesłanki zakazanej praktyki uzasadniające zastosowanie sankcji ustawowej.**
2. **Typowy konsument nie posiada cech przeciętnego konsumenta w rozumieniu art. 2 pkt 8 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym z uwagi na niski poziom świadomości prawnej polskiego konsumenta.**

Omawiany wyrok wydano w sprawie z odwołania od decyzji Prezesa UOKiK uznającej za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działanie przedsiębiorcy polegające na ograniczaniu konsumentom realizacji uprawnień wynikających z niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową na podstawie ustawy z 27.07.2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (ustawa o sprzedaży konsumenckiej) poprzez 1) umieszczanie w treści wzorów sposobu rozpatrzenia reklamacji postanowienia w brzmieniu: „Strony wyrażają zgodę na powyższy sposób rozpatrzenia reklamacji i oświadczają, że nie zgłaszają i nie będą zgłaszać żadnych roszczeń z nią związanych”, 2) stosowanie talonów zakupu (gotówkowych i bezgotówkowych) o ograniczonym terminie ważności, wydawanych w przypadku uznania żądania kupującego wymiany towaru na nowy lub zwrotu gotówki (odstąpienia od umowy). Zachowanie przedsiębiorcy zostało uznane za sprzeczne z art. 17 ustawy z 2.07.2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (usdg) oraz z art. 5 ust. 1 w zw. z art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z 23.08.2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (upnpr).

Oddalając odwołanie w zakresie zarzutu naruszenia art. 17 usdg poprzez uczynienie z tego przepisu podstawy prawnej do przypisania zachowaniu przedsiębiorcy znamiona bezprawności, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przepis ten określa zasady, jakimi w swojej działalności powinien kierować się przedsiębiorca: „w art. 17 [usdg] ustawodawca ustalił wzorzec zachowania, który ma służyć do oceny działań przedsiębiorców i stwierdzenia, czy mają one cechy bezprawności”. Pogląd ten koresponduje z konsekwentnym stanowiskiem Prezesa UOKiK, zgodnie z którym art. 17 usdg należy traktować jako klauzulę generalną nakazującą przedsiębiorcy postępować zawsze zgodnie z dobrymi obyczajami oraz z uwzględnieniem słuszych interesów konsumentów. Przepis ten może zatem stanowić samodzielną podstawę do oceny zachowania przedsiębiorcy z perspektywy zakazu z art. 24 uokik.

Do zastosowania przepisu wystarczy wykazanie, że zachowanie przedsiębiorcy narusza słuszny interes konsumentów bądź dobre obyczaje, bez konieczności wykazywania w jaki sposób zachowanie to wpływa na zachowania konsumentów (jak ma to na przykład miejsce w upnpr).

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę, że w niniejszej sprawie przepis art. 17 usdg nie stanowił samoistnej podstawy do wydania decyzji stwierdzającej stosowanie zakazanej praktyki, ponieważ przepis ten „pełni funkcję pomocniczą w ustaleniu, czy w świetle innych przepisów określone działanie przedsiębiorcy spełnia określone w nich przesłanki zakazanej praktyki uzasadniającej zastosowanie sankcji ustawowej”. Dodatkowo Sąd Okręgowy przyjął, że „Prezes UOKiK wydając zaskarżoną decyzję powołał się na przepis art. 17 [usdg] i na tej podstawie wykazał naruszenie przez powoda przepisów innych ustaw”. Oba cytaty z uzasadnienia omawianego wyroku sugerują z kolei, iż według Sądu Okręgowego przepis art. 17 usdg nie stanowi samoistnej podstawy do przypisania przedsiębiorcy bezprawności jego zachowania, skoro konieczne jest sięgnięcie do przepisów innych ustaw.

Fragment uzasadnienia dotyczący art. 17 usdg można jednak odczytać jeszcze inaczej. Skoro Sąd Okręgowy przyjął, że art. 17 usdg wyznacza ogólny standard działania przedsiębiorcy (odwołując się do dobrych obyczajów, zasad uczciwej konkurencji oraz słusznych interesów konsumentów), przepis ten można traktować jako dostarczający normatywnego wzorca dla oceny zachowania przedsiębiorcy, gdy jego bezprawność nie wynika z samoistnego i bezpośredniego naruszenia przepisów szczególnych przyznających konsumentom określone uprawnienia. Wówczas art. 17 usdg stanowiłby podstawę do rekonstrukcji wzorca, według którego przedsiębiorca powinien postępować tam, gdzie prawo pozostawia mu szerszy lub węższy zakres swobody w realizacji praw konsumentów.

Wyrok zasługuje również na uwagę ze względu na sposób zdefiniowania przeciętnego odbiorcy w sprawach dotyczących nieuczciwych praktyk rynkowych polegających na wprowadzeniu w błąd co do uprawnień przysługujących konsumentom. Sąd Okręgowy uznał mianowicie, że typowy konsument nie posiada cech przeciętnego konsumenta w rozumieniu art. 2 pkt 8 upnpr z uwagi na niski poziom świadomości prawnej polskiego konsumenta. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że nabywca towarów w marcecie budowlanym „nie musi mieć dostatecznej świadomości prawnej”. Oznacza to, że na przedsiębiorcy „jako profesjonalście ciąży obowiązek zachowania szczególnej staranności w stosunkach z niewydukowanym konsumentem, od którego trudno wymagać, aby po zapoznaniu się z informacją znajdującą się na formularzu zatytułowanym „sposób rozpatrzenia reklamacji” lub na talonie zakupu, wyłączając możliwość zgłaszania innych roszczeń albo ograniczając termin ważności talonu był świadomy [...] że informacje te nie budzą negatywnych skutków prawnych w postaci utraty prawa do realizacji uprawnień reklamacyjnych”. Przeciętny konsument uzna, że składając podpis na formularzu reklamacji zrzekł się możliwości zgłoszenia innych roszczeń a po upływie terminu określonego w talonie zakupu utracił możliwość jego realizacji i nie dysponuje innymi uprawnieniami przewidzianymi w ustawie o sprzedaży konsumenckiej. Powyższe zapatrywanie oznacza, że według Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym nieuczciwych praktyk rynkowych przedsiębiorców odnoszących się do uprawnień przysługujących konsumentom na podstawie przepisów prawa mamy do czynienia z modelem przeciętnego odbiorcy, który nie zawsze jest dostatecznie dobrze poinformowany, uważny i ostrożny.

Dawid Miąsik

Zakład Prawa Konkurencji

Instytutu Nauk Prawnych PAN